CZĘŚĆ XXXI № 9. ROK 16. (1845).

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adressem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie, w xięgarniach Glücksberga i Zawadzkiego nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. *Półroczna*, 7¼ r. sreb. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 13 r. sreb. *Półroczna*, 6½ r. sreb. Dla Królestwa Polskiego naznacza się taż sama cena co i w Cesarstwie.

PIĄTEK, $\frac{2}{14}$ LUTEGO.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{1}{13}$ *Lutego.*

Przez rozkaz dzienny Cesarski z dnia 28 Stycznia, Dymisyonowany Jenerał-major *Fock*, przyjęty na nowo do czynnej służby i ma zostawać przy Głównodowodzącym Oddzielnym Kaukazskim korpusem.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 1 Stycznia, Dowodzący wojskami na linii Kaukazskiej i w Czarnomoryi Jenerał-porucznik *Hurko 2* i Członek Rady Państwa, Radzca Tajny *Buturlin*, mianowani kawalerami orderu Św. Alexandra Newskiego.

— Przez Reskrypt Cesarski z d. 1 Stycznia, Zarządzający Sprawami Komitetu Ministrów Radzca Tajny *Chanykow*, mianowany kawalerem orderu Orła Białego.

— *Ukaz* Cesarski *do P. Ministra Dworu, z dnia 8 Stycznia 1845.*

«Nowozbudowany przy Sinym moście Pałac, z całém wyporządzeniem i przynależytościami, Najłaskawiej nadaję w darze Najmilszej Córce Naszej Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężnie Maryi Mikołajownie, na wieczną i dziedziczną Jej Wysokości własność, rozkazując pałac ten nazywać Pałacem Maryi (Маріинскій Дворецъ) a o jego podaniu wraz z planami i inwentarzami uczynić z waszej strony należyte rozporządzenie.»

— *Ukaz* Cesarski *do Rządzącego Senatu, z dnia 19 Grudnia 1844.*

«Uznawszy za pożyteczne poddać Żydów pod ogólny w miastach i powiatach zarząd, zatwierdziliśmy ułożoną w tym celu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i w Radzie Państwa roztrząśnioną Ustawę. Przesyłając takową Rządzącemu Senatowi, rozkazujemy: ku przyprowadzeniu onej do skutku uczynić należyte rozporządzenie.» (Ustawa ta będzie umieszczona w następnych Numerach Tygodnika.)

Wyciąg z Ustawy szkolnych zakładów dla płci żeńskiej. (Zob. Tyg. № 7). — Szkolne zakłady dla płci żeńskiej zostają pod osobistą Monarszą opieką N. Cesarzowej. Główny zarząd powierza się Radzie Głównej tychże zakładów, które się dzielą: na Petersburskie, Moskiewskie i gubernijalne. Petersburskie. A. *Należące do zakładów* Cesarzowej Maryi. 1) Towarzystwo wychowania szlachetnych panien. 2) Szkoła Alexandrowska. 3) Szkoła orderu Św. Katarzyny. 4) Instytut Pawłowski. 5) Instytut sierocy Cesarskiego Domu podrzutków. 6) Instytut sierocy Alexandry. 7) Szkoły córek żołnierzy gwardyi. 8) Szkoła Głuchoniemych. 9) Szkoła Położnicza. B. *Zostające pod besposrednią opieką* N. Cesarzowej Alexandry Teodorówny. 10) Instytut Patriotyczny. 11) Dom Pracowitości (Трудолюбія). Moskiewskie. A. *Należące do zakładów* Cesarzowej Maryi. 12) Szkoła orderu Św. Katarzyny, 13) Szkoła Alexandrowska. 14) Instytut sierocy Cesarskiego Domu podrzutków. 15) Oddział małoletnich tegoż Domu. 16) Instytut sierocy Alexandry. 17) Instytut Położniczy. B. *Zostające pod bezpośrednią apieką* N. Cesarzowej Alexandry Teodorówny. 18) Dom Pracowitości. Gubernijalne. A. *Należące do zakładów* Cesarzowej Maryi. 19) Charkowski Instytut szlachetnych panien. 20) Odeski Instytut szlachetnych panien. 21) Szkoła miejska Odesska. 22) Kazańsko-Rodionowski Instytut szlachetnych panien. 23) Kijowski Instytut szlachetnych panien. 24) Kijowska szkoła ubogich dziewcząt hrabinej Lewaszow. 25) Białostocki Instytut szlachetnych panien. 26) Instytut Alexandry w Puławach. 27) Mohylewski Instytut szlachet-

nych panien (ma się otworzyć). 28) Instytut żenski Zakaukaski. 29) Instytut żeński Wschodniej Syberyi (ma się otworzyć). 30) Instytut żeński w Astrachaniu. 31) Szkoła w Nikołajewie dla córek żołnierzy Czarnomorskiej flotty. 32.) Takaż szkoła w Sewastopolu. 33) Szkoła dla dziewcząt w Orenburgu. B. *Zostające pod bezpośrednią opieką* N. Cesarzowej Alexandry Teodorowny. 34) Instytut szlachetnych panien w Półtawie. 35. Instytut Alexandry w Tambowie. 36) Dom pracowitości w Simbirsku. — Rada Główna zawiaduje Petersburskiemi i gubernijalnemi zakładami za pośrednictwem rad miejscowych lub innych zwierzchności ustanowionych przy tych zakładach; a dla zarządu zakładami Moskiewskiemi ustanawia się w Moskwie Oddział Głównej Rady. Rada Główna łączy w sobie władze obradującą, dozorującą i rozrządzającą. Rozważa wszelkie projekta ustaw i etatów dla żeńskich zakładów, stanowi o nadzwyczajnych wydatkach, ma staranie o coraz większém doskonaleniu zakładów, rospatruje rachunki i zdania sprawy i t. d. Sprawy mające wnosić do Rady przygotowują się w IV Oddziale Przybocznej Kancellaryi J. C. M. — Przełożenia Rady, tudzież żurnałowe postanowienia w rzeczach wymagających Monarszej decyzii przedstawia N. Cesarzowi i N. Cesarzowej Sekretarz Stanu zawiadujący IV Oddziałem Przybocznej Kancellaryi J. C. M.—Członkowie Rady mieszkający w Petersburgu pod bytność w Moskwie mogą zasiadać w tamecznym oddziale Rady, podobnież i członkowie Moskiewskiego Oddziału mogą zasiadać w Radzie w Petersburgu. Członkowie Rady mają prawo odwiedzania zakładow i wyznaczają się na ich wizytowanie. — Rady Miejscowe przy zakładach w stolicach składają się z Naczelnicy, czyli Zwierzchniczki Zakładu, z członka zawiadującego częścią naukową i drugiego zawiadującego częścią ekonomiczną. W Radach przy zakładach gubernijalnych prezydują Jenerał-Gubernatorowie, a zasiadają w nich oprócz naczelnicy i dwóch przywyżej wskazanych członków jeszcze wojenni lub cywilni gubernatorowie i marszałkowie gubernijalni. Dla zawiadowania częścią naukową Członkami tych Rad mają być Kuratorowie szkolnych okręgów, a gdzie ich nie ma, dyrektorowie szkoł Ministerstwa Oświecenia. Podług tego mają być przeorganizowane Rady przy wszystkich zakładach, oprócz Instytutu Alexandry w Puławach i Instytutów Zakaukaskiego i Astrachańskiego, które pozostają i nadal w dotychczasowym swoim składzie, Prezydenta i Członków Rad miejscowych potwierdza N. Cesarzowa.

Bank Pożyczkowy Państwa (Государственный Заемный Банкъ) ogłasza, że ostatni termin do wymiany starych biletów tego zakładu, danych na prostym papierze i z pieczęciami na laku, na nowe, podług zatwierdzonej formy, naznacza się do dnia 1 Lipca 1846 roku.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

XIĘZTWO NASSAUSKIE. *Wiesbaden 20 Stycznia.* Stosownie do programmatu ogłoszonego przez Wielkiego Marszałka Dworu, pogrzeb J. C. Wysokości Xiężny Panującej Nassauskiej i Xiężniczki Jej Córki miał się odbyć 1 Lutego o godzinie 7 wieczor.

Po tym obrzędzie nabożeństwo żałobne będzie miało miejsce w kaplicy Rossyjskiej w obecności PP. Ministra Stanu, Wielkich Dygnitarzy Dworskich, Marszałka Dworu, Szambelanów i urzędników Poselstwa Rossyjskiego we Frankfurcie nad Menem.

ANGLIJA. *Londyn 27 Stycznia.* Umarł w przeszły czwartek w Bagnor-Sussex, Kontr-admirał Samuel Jackson, mając lat 73 wieku.

— Umarł również lord Aston, par Irlandyi. Ze smiercią Jego Zacności, który nie zostawił potomka, tytuł ten całkowicie wygasa.

— Gazeta *Globe* wzręcz zaprzecza wiadomości, głoszonej przez gazetę francuzką *la Presse*, jakoby stosunki dyplomatyczne zostały chwilowo przerwane między Angliją i Stanami Zjednoczonemi Ameryki północnej.

— Dotąd w Londynie było bardzo wiele małych teatrów do których za wejście płaciło się nie więcej nad 1 penny (około 2¼ kopiejek srebrem). Repertorium tych teatrów składało się prawie wyłącznie ze sztuk, przedstawujących w akcyi historye sławnych złodziejów i rozbojników. Teatra te były uczęszczane od młodzieży najniższej klassy, która tam nabierała pierwszych pojęć o wszelkich zbrodniach i ohydach. Zwierzchność Municypalna Londyńska nakazała zamknięcie wszystkich takich teatrów.

— P. King, chirurg w służbie morskiej, przesłał sekretarzowi Admiralicyi listy, w przedmiocie zamierzanych wypraw do bieguna północnego w celu znalezienia przejscia między Oceanami Atlantyckim i Spokojnym. Z poprzednich podróży i obserwacyj dotychczasowych wyciąga on wniosek, że lody trzymają się jedynie strony Wschodniej krain polarnych i że zachodnia jest od nich wolna. Podług niego więc w tym mianowicie kierunku usiłowania żeglarzy powinny na przyszłość być wymierzane.

— Process rafinowania cukru w ostatnich czasach nabył znacznego udoskonalenia przez nowe zastosowanie doń pary. Chwała tego ulepszenia należy się domowi Eccle i K. w Glascow, właścicielowi wielkich plantacyj trzciny w Indyach Zachodnich. Stosunek powiększenia wyrobu cukru rafinowanego na ich fabryce jest bardzo znaczny, a wydatek jedyny jest na powiększonej ilości zużywanego węgla. Process ten jest jeszcze tajemnicą pomienionego domu handlowego.

— Gazety jako nowość głoszą, że w Anglii zaczyna się upowszechniać użycie surowcu żelaznego do rozmaitych robot i ozdób rzezbiarskich, do których dotąd wyłącznie

potrzebowano marmuru. (Dodamy że takie użycie surowcu czyli czugunu, oddawna jest znane w Rossyi).

FRANCYA. *Paryż 30 Stycznia.* Wczora Król Jmć przyjmował wielką Deputacyą izby Deputowanych ze złożeniem mu uchwalonego na ostatnich posiedzeniach adressu odpowiedzi na mowę od Tronu.

— Wczora Deputowani stronnictwa Konserwatorskiego mieli zgromadzenie w jednym domu ulicy Richelieu, po którém posłali do Prezydenta Rady Deputacyą z zapewnieniem go że mają stały zamiar wspierać wszelkiemi siłami, jak dotąd, obecne Ministerstwo.

— 28 b. m. izba Deputowanych, przed posiedzeniem publiczném zajmowała się urządzeniem na następny miesiąc biur swoich. Wybór prezesów i sekretarzy szedł z wielkim oporem, mimo to opozycya nie zdołała więcej utworzyć biur ze swego stronnictwa, nad dwa na dziewięciu. Wkrótce Gabinet ma wnieść na izby żądanie udzielenia summ na tajne wydatki. Jest to, jak wiadomo, druga po adressie okoliczność, w której rozstrzyga się zagadnienie: czy Gabinet ma pozostać lub się usunąć; opozycya nieomieszka zapewna wystąpić znowu ze wszystkiemi swemi siłami.

— Wieść chodzi, jakoby marszałek Bugeaud odebrał niepomyślne raporta o machinacyach Abdel-Kadera ku utworzeniu sobie nowej Armii dla rozpoczęcia wraz z wiosną kroków nieprzyjacielskich, groźniejszych niż kiedy. Zebrał już jak twierdzą do 8,000 ludzi wojska, między któremi znajduje się do 3,000 poddanych Cesarza Marokańskiego.

— Za dni kilka lewa strona, czyli stronnictwo przeciwne Ministrom wniesie na izby projekt reformy prawa wyborów; głównym punktem tego projektu jest żądanie iżby wybory odbywały się po miastach prefekturalnych.

— Kommisya roztrząsająca nowy budżet zajmuje się w tej chwili wydziałem Spraw Zagranicznych. Żądane powiększenie o 270,000 franków na niektóre nowe posady konsularne i na dodatkową płacę pewnym agentom politycznym zwróciło uwagę Kommisyi.

— Umarł Par Francyi P. Humblot-Conté.

— W tej chwili odbywają się proby rozmaitych mundurów dla piechoty; nadewszystko chodzi oto, iżby zwykłą suknią żołnierską zastąpić *tuniką* kroju bardziej wytwornego i malowniczego. Zapewniają że na zdanie kilku jenerałów i żądanie xiążąt, postanowiono już wprowadzić takową tunikę i dano stosowne rozkazy Wydziałowi Ubiorczemu, pozostają tylko do urządzenia drobne szczegóły. Tunika ta będzie bardzo podobna do ubioru pułków jazdy zwanych *strzelcami Afrykańskiemi*, którego kolor jest niebieski.

— Akademija Nauk moralnych i politycznych, na miejsce zmarłych swych Członków-Korrespondentów PP. Hugo, sławnego professora w Gettyndze i Berlier, jednego z redaktorów Kodexu Cywilnego, wybrała PP. Warnkoenig, professora w Tubindze i hrabię Fryderyka Sclopis, z Turynu.

— W tej chwili izba Deputowanych składa się ze 455 członków. Z nich jest 189 urzędników płatnych, a 114 piastujących ważne urzędy honorowe. Tym sposobem tylko 152 deputowani są całkiem niezależni od Rządu.

BELGIJA. Przesilenie Ministeryalne zdaje się nieuniknione, w izbie Reprezentantów, na jedném z ostatnich posiedzeń, baron d'Osy wniosł adress do Króla, wynurzający brak zaufania izby w obecnych Ministrach i prośbę o ich zmienienie. Rozprawy o tym wniosku będą w tych dniach wytoczone i rzeczą zdaje się pewną, że podawany adress utrzyma się.

AMERYKA. *Stany Zjednoczone.* Okręt *Utica* przywiozł do Hâvre najświeższe wiadomości z New-York. Kongres nic jeszcze niepostanowił we względzie przyłączenia stanu Texas, ale opinija publiczna coraz jawniej przechyla się na stronę tego przyłączenia.

Prezydent stanu Texas, mianowany po odłączeniu się jego od Mexyku, P. Honston, ustąpił 9 Grudnia krzesła swego P. Anson Jones. Nowy Naczelnik Rzeczypospolitej niemniej od swego poprzednika pragnie jej przyłączenia do Stanów Zjednoczonych. Tymczasem położenie Prezesa Rplitej Mexykańskiej, jenerała Santa Ana stało się najkrytyczniejszém; wojska posłane przez niego dla uskromienia rokoszu przeszły do powstańców, tak iż ledwo garstka żołnierzy przy nim została. Kongres wezwał go do złożenia dowództwa, czego on odmówił. To niepoddanie się stawi go pod obwinieniem o zdradę pociągającém najsurowsze kary, w razie jeżeliby był pojmanym. Sądzą iż będzie się ratował ucieczką i zabierze się na okręt w którymkolwiek z portów.

BREZYLIJA. Pakiebot *Express*, który nadzwyczaj szybko, bo we 39 dni przybył z Janeiro do Falmouth, przywiozł najpoźniejsze nowiny z Brezylii. Powstanie w prowincyi Maccio zostało całkiem stłumione. Nowozałożona w Rio Janeiro gazeta francuzka *Courrier Européen* w pierwszym numerze swoim daje ważną wiadomość, że Rząd angielski upoważnił swego posła P. Hamilton do zawarcia nowego traktatu handlowego z Brezyliją, a Rząd tej ostatniej wyznaczył do układów P. Souza. Inna Brezylska gazeta potwierdza tę wiadomość.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 1 Lutego. Ministrowie dziś zgromadzili się na Radę Gabinetową dla ułożenia mowy od Tronu na zagajenie nowej sessyi Parlamentu, projekt tej mowy pojutrze, na Radzie Tajnej, będzie złożony N. Pani — Gazety Londyńskie ogłosiły korrespondencyą między Dyrektorami Londyńskiego Towarzystwa Missyj, posłem Francuzkim P. de St. Aulaire i P. Guizot. Dyrektorowie żądali pozwolenia stawienia się przed Królem Ludwikiem Filipem w Londy-

nie, podczas jego bytności, lub w Paryżu, dla wyjednania od niego izby się zrzekł protektoratu Taiti. P. Guizot odmówił temu żądaniu—Biskup Katolicki Ardagh'ski ogłosił w gazetach pismo, którém pochwala zamiar wysłania do Papieża deputowanych dla objaśnienia Ojca św. o prawdziwym stanie rzeczy w Irlandyi; Arcybiskup Tuam'ski, który dotąd żadnego nie brał udziału w sporach religijno-politycznych Irlandyi, ogłosił list do pierwszego Ministra, w którym energicznie protestuje przeciw billowi o zapisach pobożnych — Nowe oddziały wojska posłane zostały do hrabstwa Tipperary w Irlandyi, gdzie policya okazuje się niedostateczną do poskromienia rozmnożonych występków—Pomorek na bydło grasujący w Niemczech przeszedł do Anglii i zaraza padła tam szczególniej na konie; w samym Londynie pomorek ten zabrał już mnóstwo koni, mianowicie 25 procentów całej ich liczby.

Paryż 2 Lutego. Na posiedzeniu 31 Stycznia izba Deputowanych po ostateczném urządzeniu budżetu z roku 1842 przeszła do rozbioru prawa o policyi dróg żelaznych i na wczorajszém posiedzeniu przyjęła 19 jego artykułów, tak iż jeden tylko pozostał do przyjęcia. — Zapewniają że Gabinet zamierza wnieść żądanie summ na wydatki tajemne 6 b. m. i że Oppozycya w tym razie wstrzyma się od wszelkiego otwartego działania. Gdy do przyjęcia prawa potrzeba będzie koniecznie 230 głosów, a Gabinet, jak się pokazało w rozprawach nad adresem, niema ich nad 213, przeciwnicy Gabinetu mniemają iż upadnie przez proste głosowanie na projekt o wydatkach tajnych. — Monitor dzisiejszy ogłasza wyrok Królewski z dnia wczorajszego, mianujący hrabię de Salvandy Ministrem Oświecenia na miejsce P. Villemain. — Ten ostatni, przychodzi szybko do zdrowia; niektórzy deputowani twierdzą iż czytali list świeżo pisany przez P. Villemain do Xięcia Decazes, gdzie użalając się na pośpiech w przyjęciu jego prośby o dymisyą, były Minister Oświecenia zrzeka się pensyi, którą Izba Deputowanych uchwaliła dla jego dwóch córek.

BELGIJA. Na posiedzeniu 31 Stycznia izba Reprezentantów odrzuciła 65 głosami przeciw 22 wniosek barona d'Osy adresu do Króla z prośbą o zmianę Ministrów.

RZYM, *18 Stycznia.* Monsignor Antonelli, substytut w Sekretaryacie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych mianowany został tymczasowo Ministrem Skarbu (Protesoriere).— Rząd ogłosił odpowiedź swoję na przełożenia Posła Hiszpańskiego P. Castillo y Ayenza, w przedmiocie zawiązania nowych stosunków ze Stolicą Apostolską. Papież przyjmuje niektóre podania Hiszpanii, wskazując przytém punkta, mające służyć za zasadę do dalszych układów, dla których jeden z Dygnitarzy Kościelnych będzie posłanym do Madrytu. Wszakże układy te, tyczące się wyłącznie spraw Kościoła, żadnego niemają mieć związku ze stosunkami politycznemi, tak iż na teraz nie będzie wcale mowy o uznaniu Królowej Izabelli.

SZWAJCARYA. Wszędzie po Kantonach gotują się na Sejm Nadzwyczajny, ktory jest naznaczony w Zurich, na 24 Lutego.

(Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.)

ROZMAITOŚCI.

RYS PORÓWNAWCZY URZĄDZENIA POLICYI W PARYŻU I LONDYNIE (*).

Paryż i Londyn, dwa najogromniejsze miasta Europejskie, pierwszy liczący do miljona, drugi prawie do dwóch miljonów ludności, naturalnie mają największą potrzebę dobrego urządzenia Policyjnego. W ostatnich czasach między temi stolicami, równie jak między całą Francyą i Angliją, zaszło spółzawodnictwo, w którém oba narody zawiązały spór o wyższości urządzenia swoich stolic pod względem składu i sposobu działania policyi Bezpieczeństwa. Następne szczegóły wyszły na jaw z tego starcia się wzajemnych dowodzeń.

W ogólności w Anglii, systemat poprawczy bynajmniej nie lepszy od Francuzkiego. Tam w ogólnej massie równie źle urządzone są więzienia i przestępcy, skazywani na zamknięcie do czasu, w domach gdzie tleje główny zarod złego i zkąd najwięcej wyradza się doczynienia dla Policyi i sądów, niewiększej jak we Francyi doznają pieczy i starania. Wszakże, liczba przestępstw w Londynie i znaczniejszych miastach Wielkiej Brytanii zmniejsza się, kiedy przeciwnie w Paryżu się powiększa. W roku 1832 liczba uwięzionych w Paryżu wynosiła 9,047, po leciech dziesięciu, w 1842 wzrosła do 11,574, co czyni 28 procentów powiększenia. W Londynie w 1833 roku uwięzionych osób było 69,959

(*) W ostatnich czasach zagęszczone w Paryżu napady nocne tudzież kradzieże dokonane w okolicznościach dowodzących systematycznie organizowanych band złoczyńców, obudziły żywą troskliwość Rządu Francuzkiego. Podwojono pilność w śledzeniu wypadków tego rodzaju, przestępcom wyznającym swoje winy i wydającym wspólników zapewniono rozmaite dobrodziejstwa prawne, i tym sposobem Rząd doszedł do odkrycia w łonie stolicy kilku rozmaitych stowarzyszeń, spiknionych przeciwko spokojnym obywatelom. Teraźniejszy szef tak nazwanej *Policyi Bezpieczeństwa* P. Allard, pokazał z tego względu wyższość swego systematu nad sposobem działania poprzednika swego, autora znanych Pamiętników Vidocq'a, i co większa, w nowoodkrytych bandach dali się widzieć na ławach sądu kryminalnego złoczyńcy, którzy należeli niegdyś pod tym ostatnim do brygady Bezpieczeństwa. Donieśliśmy w czasie właściwym w Tygodniku o znaczniejszych processach tego rodzaju, równie jak o tem, że Rząd postanowił uorganizować osóbną służbę nocnej straży w Paryżu. Dla uzupełnienia tych wiadomości mniemamy że nie bez interesu będzie umieścić tu obraz porównawczy obecnego stanu służby Policyi bezpieczeństwa w Paryżu i Londynie, który wyjmujemy z ostatniego numeru Dziennika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. *(Wyd. Tyg.)*

razem ze starém Miastem czyli City; po dziesięciu leciech, w 1843 roku, pomimo to iż czynność stołecznej Policyi rozszerzona została o kilka mil na okolice Londynu, uwięzionych było tylko 63,477. To dowodzi że środki zatamowania przestępstw skuteczniejsze są w Londynie, niż w Paryżu.

Skuteczność i dzielność policyi zależy od sposobu urządzenia i kierunku jaki jej nadano. Jeżeli sądzić będziemy według liczby ludzi których Rząd trzyma zawsze w gotowości dla czuwania nad porządkiem, Paryż powinniśmy uważać za miasto, strzeżone najlepiej w swiecie. Nie mówiąc o 12 do 15,000 załogi i Gwardyi Narodowej, codziennie pełniących służbę, Prefekt Policyi ma w swém rozrządzeniu 2,600 ludzi pieszych i 400 konnych Gwardyi Municypalnej, batalion Saperów Ogniowych od 850 ludzi; kancelarya jego składa się ze 300 urzędników. Nadto ma on pod ręką tłum Kommisarzów, Inspektorów, Sierżantów miejskich i innych agentów, do 2,000 ludzi. Mimo takiego mnóstwa ludzi poświęconych jednemu przedmiotowi, w Paryżu bezpieczeństwo nie jest większe niż w innych stolicach; to wcale nie ochrania mieszkańców i mało zastrasza złoczyńcow, rozbojników nawet, których pełne są, dniem i nocą, najludniejsze jego kwartały.

W Londynie cała załoga składa się ze trzech lub czterech pułkow gwardyi, która nie pełni innej służby prócz paradowania na placach. Siły Municypalnej Policyi, licząc w to i Policyą City (*) składają się nie więcej jak z 5,800 konstablów, sierżantów i Inspektorów. I ten korpus utrzymuje porządek pośród ludności wedwojnasób większej niż Paryska, na przestrzeni w promieniu od 12 do 15 mil (**). Liczba ta nietylko wystarcza na stolicę, ale za pierwszą wrzawą zamieszania, oddziały tego korpusu posyłają się do Xięztwa Wallii, do hrabstwa Lancaster, wszędzie gdzie zagraża niebezpieczeństwo. Toż samo w innych wielkich handlowych i przemysłowych miastach. Municypalna policya w Birmingham liczy 300 ludzi na 190,000, w Glascow 300 na 215,000, w Manchester 400 na 250,000 mieszkańców, nakoniec w Liverpool, pomimo burzliwe zgromadzenia Irlandczyków i od 7 do 8,000 stale znajdujących się majtków, Policya, mająca w swojej sferze działania do 300,000 mieszkańców i od 15 do 20 doków, składających jakby drugie miasto, niema więcej nad 600 posługaczy.

We Francyi, obowiązek Sierżanta Policyi ogranicza się do poskramiania występków i wykroczeń przeciw prawu; innej powinności on niezna. Opiekować się uczciwemi obywatelami nie jest jego rzeczą; on ma do czynienia tylko z łotrami. Bynajmniej nie troszcząc się o zapobieżeniu, on jedynie stara się o zatamowanie złego, dając prawu pomoc, kiedy jej od niego zapotrzebują.

W Anglii obowiązki policyjnego sługi (policeman), są daleko rozciąglejsze. Na niego wkłada się odpowiedzialność za bezpieczeństwo osob i własności. O ile powinien być czynnym i śmiałym w prześladowaniu występku, o tyle wymaga się od niego przezorności, względności i troskliwości o dobro mieszkańców powierzonego mu kwartału. On poczytuje siebie wrogiem złoczyńców i razem sługą wszystkich dobrych obywateli. O każdej chwili dnia i nocy, napotkasz go na swej drodze. On opowiada ci nazwiska ulic, adressa mieszkańców, słowem wszystko co potrzebujesz wiedzieć; zamyka drzwi twego domu, jeżeliś je zamknąć zapomniał; jeżeli się pali lub złodzieje wkradli się do domu, on cię budzi, woła na trwogę, słowem opiekuje się tobą zupełnie. Zapewna, niekażdy sługa Policyi Londyńskiej jest takim, jakim go tu przedstawujemy, ale w City, w Liverpool, w Manchester, w Glascow, oficerowie policyjni w ogóle są wzorem grzeczności, uprzejmości i uczciwości.

We Francyi bardzo jeszcze wiele zostaje do życzenia w metodzie czuwania nad spokojnością publiczną. Policya Paryska działa jakby Armija w czasie wojny, rozstawia czaty swoje na wielkiej jeden od drugiego odległości i tylko od czasu do czasu wysyła podjazdy na nieprzyjaciela; nadzor tam jest chodzący, a patrol wiernym jego typem. Przeciwnie w Londynie i innych Wielkobrytańskich miastach, które przyjęły systemat ustanowiony w roku 1839 przez Sira Roberta Peel'a, nadzor jest nieruchomy, stoi na pewnych oznaczonych punktach i dla tego potrzebuje mniej ludzi i skuteczniej służy do ochronienia powszechnego bezpieczeństwa.

Londyńska policyjna służba zachowuje całkiem karność wojenną; czynności posługaczy kierowane są przez Dozorcę czyli Głównego Konstabla, wybieranego zwykle z oficerów wojskowych. W Londynie ma on rangę pułkownika, w Liverpool kapitana. Dla ułatwienia nadzoru miasto dzieli się na kilka wielkich okręgów; każdy zostaje pod dozorem swego Porucznika i dzieli się na mniejsze oddziały, z których każdy ma swego policyjnego sierżanta, te zaś mniejsze oddziały mają po kilka kwartałów, a każdy z nich zostaje pod nadzorem osobnego stróża (watchman); kwartał powinien być takiej rozległości, któraby pozwalała stróżowi zwiedzać wszystkie jego części co półgodziny, chodząc wolnym krokiem. Służba jego trwa dwanaście godzin; stróżowi daje się szczegołowa mappa jego kwartału i nadto powinien znać wszystkich mieszkańców osobiście i po imieniu. Wednie niema innej broni prócz krótkiej pałki, (w Londynie nawet i ta już wychodzi z użycia); na noc dają mu latarkę, grzechotkę, płaszcz z kapturem i w niektórych miastach rodzaj puginału. Obowiązany jest śledzić za wszystkiemi podejrzanemi ludźmi w kwartale i imać ich; w razie zamieszania lub pożaru, powinien wprzód

(*) Wiadomo że City, czyli Stare Miasto, gdzie jest Giełda, używa praw oddzielnych i zostaje pod bezpośrednim zarządem Lorda Mayora, niepodlegając żadnej innej władzy. *(Wyd. Tyg.)*

(**) Tym sposobem Londyn z końca w koniec ma przeszło od 27 do 35 wiorst rossyjskich.

obwołać trwogę nim pośpieszy na pomoc. Jednym z dowodów przezorności z jaką obmyślana ta organizacya jest to, iż słudzy policyjni w których kwartale pojmany będzie złoczyńca są mniej wynagradzani od tych, u których wcale przestępców nie było. To znaczy, że w liczbie przymiotów wymaganych od Policyi, czujność przenosi się nad siłę.

Sierżanci, Porucznicy i Główny Dozorca obchodzą miasto dniem i nocą, dla przekonania się że stróże są na swych miejscach i że ich pilność nie usypia. Stróż znaleziony napiłym, śpiącym, z fajką lub w rozmowie z kobietą, natychmiast usuwa się ze służby. Nocą pewna liczba ludzi znajduje się zawsze w rezerwie po głównych oddziałach, a we dnie w Kantorze Policyjnym lub w Sądzie, gotowych do udania się natychmiast na miejsce gdzie pomoc okaże się potrzebną. W Liverpool jest 5 głównych stacyj policyjnych, w Londynie, prócz City, 9, według liczby sądów. W każdej stacyi jest maneż, gdzie słudzy policyi ćwiczą się w mustrze wojennej i odbywają popisy przed swemi naczelnikami; nadto jest kantor, gdzie zapisują się rozkazy dzienne, prowadzenie się sług policyi i imiona aresztowanych osób; nakoniec dwa pokoje jeden dla więźniów płci mężkiej, drugi dla żeńskiej, gdzie zatrzymane w nocy osoby zostają przez czas sądowego badania.

Wyborna ta organizacya uzupełnia się jeszcze surowym wyborem ludzi. W Anglii Policya werbuje sług swoich najwięcej pomiędzy dymisyonowanemi podoficerami lub rzemieślnikami znanemi z dobrych obyczajów. Gdy w tym razie konieczną jest siła fizyczna i wzrost wysoki, przeto ludzie, którym powierzone jest bezpieczeństwo publiczne, składają rzeczywiście kwiat ludności angielskiej. Chyba tylko gwardya municypalna Paryska może się zrównać w tym względzie z policyą miejską Londynu, Liverpool i Glascow.

W Londynie utrzymanie policyi, wraz z City, kosztuje 8,500,000 franków rocznie; to wynosi przeszło 1,500 fr. na osobę, w Liverpool, prawie toż samo. Wprawdzie wydatek ten jest wielki, lecz Sierżant miejski kosztuje także Paryżowi 1,200 franków, tymczasem sługa policyjny Londyński pracuje za dwóch takich Sierżantów. Nadto, w ogólnym wypadku, z ludnością niedochodzącą ani połowy Londyńskiej, Paryż wydatkuje na swą policyą rocznie ogromną summę do 12,000,000 franków.

OGŁOSZENIE.

NOBILITACYJE, INDYGENATY I INNE DOKUMENTA.

«Posiadam w mojém archiwum indeksa, obejmujące spis alfabetyczny konstytucyj (*Volumina Legum*) od roku 1669 aż po rok 1794, oraz wypisy z metryk koronnych, wszelkich posiadanych przez szlachtę urzędów, godności i t. d.; mam także oryginały na pargaminach Królewskie, i aktów starych zbiór znaczny. Oświadczam więc niniejszém, że podejmuję wyszukanie: rodowodów (jenealogii), działu rodzinnego (familijnego) majątków, rozgraniczenia dóbr, przywilejów na jarmarki, jako też różnych zapisów, fundacyj, testamentów i t. d., Królewskich nadań, swobód, przywilejów i t. d., znajdujących się w starych aktach krajowych lub zagranicznych, w archiwach prywatnych, w księgach klasztornych, herbarzach i t. d.

Komu na odszukaniu podobnych dowodów zależy i kto się chce o to zgłosić, raczy list frankować a na odpowiedź załączy dukata złotem. Kwerendę przyjmuje we Lwowie przy ulicy Halickiej pod liczbą 449½.

LUDWIK ZIELIŃSKI.

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

Petersburg, 30 Stycznia.

Za rubel srebrny:

Na Londyn.	na 3 m.	37$\frac{15}{16}$, $\frac{31}{32}$ pens.
— Amsterdam.	— — —	191$\frac{3}{4}$, 192 cens.
— Hamburg.	— — —	34$\frac{13}{32}$, $\frac{7}{16}$ szel.
— Paryż. . . . , ...	— — —	402½, 404½ cent.

AKCYE.	Przedano po Rubli sreb.
1 Towarzystwa zabeśpieczenia od ognia . . .	468½.
2 ——— ——— — —— . . .	—
Kompanii Amerykańskiej.	—
——— Żeglugi parowej	—
——— Wód mineralnych	—
——— Oświecenia gazem.	—
——— Przędzenia bawełny	—
——— Żeglugi parowej Bałtyckiej	12.
——— Drogi żelaznej Carskosielskiej. . . .	—
Fabryki Cesarskiej perkalów	—
Zakładania rzeczy i przedm. wielkiej objętości.	—
Zabezpieczenia życia	—
Obligacye Polskie po 300 zł.	93½.
——— ——— — 500 zł.	88½.
Polskie Certyfikaty Lit. B. 200 zł.	29.

Pozwala się drukować. St.-Petersburg, 1 Lutego 1845 roku. *Cenzor Ignacy Iwanowski.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.